IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 73)**

z dnia 24 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 73)

24 czerwca 2021 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. zaopiniowanie w trybie art. 20 ust. 2 w powiązaniu z art. 19 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej kandydatury pana Piotra Patkowskiego na stanowisko członka Rady Dyrektorów Europejskiego Banku Inwestycyjnego;

II. rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2020 r. (druk nr 1234) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 1273) w zakresie:

1) części budżetowej 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 49;
3) części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej:
– wydatki;

III. rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nowej strategii finansowania na potrzeby finansowania Next Generation EU (COM(2021) 250 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

IV. rozpatrzenie w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Finansowego i Komitetu ds. Zatrudnienia: Sprawozdanie dotyczące europejskiego instrumentu tymczasowego wsparcia w celu zmniejszenia zagrożeń związanych z bezrobociem w sytuacji nadzwyczajnej (SURE), jaka wystąpiła w związku z pandemią COVID-19, na podstawie art. 14 rozporządzenia Rady (UE) 2020/672 SURE: analiza sytuacji po sześciu miesiącach (COM(2021) 148 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

V. sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu i **Piotr Patkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Magdalena Tarczewska-Szymańska** dyrektor generalna w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów ze współpracownikami, **Dariusz Zielecki** p.o. wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Kaja Krawczyk** – naczelnik Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM, **Joanna Heger** i **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych z Biura Analiz Sejmowych oraz **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z BAS.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam serdecznie wszystkich przybyłych na to posiedzenie państwa posłów, witam gorąco wszystkich europarlamentarzystów, a najmocniej witam ministrów i osoby im towarzyszące.

Szanowni państwo, przystępujemy do rozpatrywania naszego porządku obrad. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że jest kworum. Możemy debatować, możemy dyskutować i podejmować wiążące decyzje. Stwierdzam kworum. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego, czyli zaopiniowania w trybie art. 20 ust. 2 w powiązaniu z art. 19 ustawy kandydatury pana Piotra Patkowskiego na stanowisko członka Rady Dyrektorów Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Bardzo proszę pana ministra Sebastiana Skuzę o przedstawienie kandydatury.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Mam zaszczyt przedstawić państwu kandydata do Rady Dyrektorów EBI pana Piotra Patkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów oraz głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Pragnę powiadomić Wysoką Komisję, że wniosek ten jest konsekwencją brzmienia art. 9 ust. 2 statutu EBI, który stanowi, że państwu członkowskiemu przysługuje prawo do wyznaczenia swojego kandydata do Rady Dyrektorów banku. Mając na względzie fakt, że zajmujący dotychczas to stanowisko pan Piotr Nowak, który złożył rezygnację z dniem 21 grudnia 2020 r. w związku z zaprzestaniem pełnienia funkcji podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, ponieważ znalazł inną pracę, zaszła potrzeba powołania nowego przedstawiciela Polski do Rady Dyrektorów EBI. Taka kadencja trwa pięć lat i jest odnawialna. Mając na uwadze powyższy przepis, który przytoczyłem, to znaczy art. 9 ust 2 statutu, a także art. 19 i 20 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem RP w UE minister finansów, funduszy i polityki regionalnej zwraca się do Komisji z uprzejmą prośbą o pozytywne zaopiniowanie kandydatury. Po opinii Komisji minister przekaże do sekretarza generalnego i EBI informację o nominacji polskiego przedstawiciela, którego wybór jest zatwierdzony głosowaniem gubernatorów banku.

W opinii ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej, a także Rady Ministrów pan Piotr Patkowski jest kandydatem posiadającym kwalifikacje do pełnienia tej funkcji. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie -Skłodowskiej w Lublinie, ukończył studia podyplomowe na kierunku prawo zamówień publicznych w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W zakresie swoich obowiązków w Ministerstwie Finansów pan Piotr Patkowski jest odpowiedzialny między innymi za nadzór nad zagadnieniami związanymi z poszczególnymi sektorami rynku finansowego, wspieranie polityki gospodarczej państwa, a także odpowiada za proces legislacyjny Ministerstwie Finansów. Pan minister nadzoruje w Ministerstwie Finansów między innymi Departament Prawny. Jako reprezentant Ministerstwa Finansów bierze udział w dalszym procesie legislacyjnym, pracując zarówno na poziomie Zespołu Programowania Prac Rządu, jak i uczestniczy w pracach Stałego Komitetu Rady Ministrów.

Warto w tym miejscu wskazać na doświadczenie pana ministra w tym zakresie. Wcześniej pracował na stanowisku dyrektora Departamentu Oceny Skutków Regula-

cji w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a także pełnił funkcję rządowego koordynatora oceny skutków regulacji i był czynnie zaangażowany w proces legislacyjny rządu. Wcześniej zdobywał doświadczenie również w Biurze Prawnym Ministerstwa Energii. Doświadczenie i kompetencje w tym zakresie, a także stały udział pana ministra w gremiach odpowiedzialnych za proces legislacyjny może mieć istotne znaczenie w koordynacji polityki gospodarczej rządu z kierunkami inwestycyjnymi proponowanymi przez organy unijne.

Może jeszcze powiem, czym jest Rada Dyrektorów EBI. Jest to organ składający się z 28 dyrektorów reprezentujących każde państwo członkowskie oraz Komisję Europejską, a także ich zastępców. Rada Dyrektorów zbiera się około dziewięć, dziesięć razy w roku na posiedzeniach poświęconych zatwierdzaniu polityk banku oraz konkretnych projektów kredytowych.

Szanowni państwo, Polska współpracuje z EBI od roku 1990, od początku swojego funkcjonowania w Polsce do chwili obecnej bank udzielił finansowania na kwotę około 78 mld euro. Taka była mniej więcej wartość udzielonych kredytów. Myślę, że ta rola będzie coraz większa we współfinansowaniu licznych projektów inwestycyjnych na obszarze naszego kraju. Od 2015 r. zaangażowanie grupy EBI, czyli samego banku wraz z Europejskim Funduszem Inwestycyjnym, w Polsce sięga kwoty około 5 mld euro rocznie. Tak istotny wzrost aktywności w Polsce w ostatnich latach jest skorelowany w dużej mierze z ilością projektów realizowanych przy wsparciu funduszy UE. Niezależnie od powyższego Polska stara się być nie tylko klientem EBI, ale też jego aktywnym i odpowiedzialnym udziałowcem, szczególnie teraz, kiedy nasz kraj podwoił swój udział w instytucji, co pozwoliło stworzyć nową konstytuantę w banku i wynegocjować bardzo korzystne warunki przy wspływie na sprawy osobowe. Mianowicie chodzi mi tu o to, że na pełną sześcioletnią kadencję została powołana osoba z Polski, była pani minister finansów, pani profesor Teresa Czerwińska. Wcześniej takiej możliwości nie było. W ramach konstytuanty była taka *gentelman's agreement*, że mieliśmy takie stanowisko rotacyjnie na poziomie trzech lat, czyli do połowy kadencji.

Wysoka Komisjo, podsumowując, EBI to ważny organ w architekturze instytucjonalnej UE. Biorąc pod uwagę przygotowanie kandydata, jego doświadczenie zawodowe, pragnę zarekomendować pana Piotra Patkowskiego na stanowisko dyrektora w Radzie Dyrektorów EBI. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Teraz proszę o zabranie głosu kandydata na to stanowisko, pana ministra Piotra Patkowskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Patkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mówi się, że niełatwo znosi się słowa krytyki pod swoim adresem, ale wydaje mi się, że jeszcze trudniej znosi się pozytywne słowa pod swoim adresem. Tak że bardzo dziękuję panu ministrowi Skuzie za tę wypowiedź. Zawsze wrodzona skromność nakazuje, żeby z dużą ostrożnością podchodzić do tego, jak ktoś cię chwali, bo zawsze trzeba to odbierać jako wzrost wymagań wobec samego siebie, a nie spoczęcie na laurach.

Natomiast zastanawiając się, skąd ta nominacja – bo nie ukrywam, że to wskazanie przez Radę Ministrów, pana premiera Mateusza Morawieckiego i pana ministra Tadeusza Kościńskiego, mojej osoby do Rady Dyrektorów było dla mnie zaskakujące – doszedłem do wniosku, że pan premier i pan minister, a potem Rada Ministrów opierała się na dwóch kwestiach. Pierwsza wynika z tego, jakie departamenty znajdują się pod moim nadzorem w resorcie finansów. Zazwyczaj Ministerstwo Finansów kojarzy się jako czysty księgowy. Ministerstwo, które ma za zadanie ułożyć budżet tak, żeby się spinał. Oczywiście to jest bardzo ważna rzecz. Natomiast warto zwrócić uwagę, że oprócz samej czystej, technicznej, choć bardzo trudnej i złożonej procedury składania budżetu, Ministerstwo Finansów jest tym szczególnym ministerstwem, które ma za zadanie znaleźć sposoby finansówania strategicznych z punktu widzenia politycznego, społecznego, z punktu widzenia tego, czego oczekują od nas Polacy, sposoby finansowania najważniejszych zadań, jakie stoją przed państwem polskim. Akurat te departamenty, które mają te zadania, znajdują się w dużej

mierze pod moim nadzorem. To jest w szczególności Departament Wspierania Polityk Gospodarczych. Już sama jego nazwa wskazuje, czym się zajmuje. Ale jest to także Departament Polityki Makroekonomicznej, mózg analityczny całego rządu, a właściwie całego państwa. Jest to także Departament Rozwoju Rynku Finansowego, czyli departament regulujący funkcjonowanie całego rynku kapitałowego w państwie polskim. W związku z tym jako osoba, która często ma zadania trudne do wykonania, jakim jest znalezienie sposobu finansowania projektów, które zostały zapowiedziane, a wiadomo, że budżet państwa i Ministerstwo Finansów trochę narzeka – ma to trochę wrodzone w genach – na brak finansów, musi patrzeć szeroko. Musi patrzeć na sposób sfinansowania wszystkich projektów tak, aby było to zgodne z zasadami finansów publicznych, a jednocześnie bezpieczne dla stabilności finansowej państwa.

Europejski Bank Inwestycyjny jest jednym z kilku źródeł, którymi państwo polskie może się posiłkować – i to robi, od wielu lat to robi – przy finansowaniu projektów strategicznych z punktu widzenia państwa. Warto zwrócić uwagę, że EBI jest tym szczególnym instrumentem, który nie udziela bezzwrotnych dotacji. To jest przede wszystkim organ, który zajmuje się udzielaniem pożyczek, i to pożyczek zwrotnych albo na gwarantowanie przepływów finansowych. W związku z tym EBI jest wykorzystywany do tych zadań, które z różnych przyczyn uważamy, że warto finansować kredytowo, ale te inwestycje co do zasady albo same się zwracają, albo na siebie zarabiają, albo co prawda nie przynoszą bezpośredniego zwrotu, natomiast przyczyniają się do szybszego rozwoju gospodarczego. Nietrudno odgadnąć, że myślę tu o inwestycjach infrastrukturalnych w drogi i kolej.

Warto też zwrócić uwagę, że UE zmierza w kierunku zwiększenia finansowania zwrotnego. Oczywiście pozostanie dalej filar finansowania bezzwrotnego, co do tego nie ma wątpliwości, natomiast już plan Junckera był zaczątkiem wskazywania, że UE będzie wskazywała, że są inwestycje, które – mówiąc językiem finansistów – powinny być bankowane. Które z zasady same w długim okresie powinny się spłacić. Dlatego naszym zdaniem rola EBI w finansowaniu dość wielu zadań będzie rosła, bo będzie rosła rola instrumentów zwrotnych.

EBI ma także tę szczególną zaletę, że pożycza pieniądze na możliwie najkorzystniejszych warunkach. Generalnie zarówno państwo polskie, ale i wiele państw członkowskich UE, nie mówiąc już o podmiotach sektora prywatnego, nie ma możliwości znalezienia tak taniego finansowania dłużnego jak w EBI. Jest to instrument doskonale rozumiany przez wiele resortów, także przez spółki Skarbu Państwa, ale też przez spółki całkowicie z sektora prywatnego. W momencie, w którym szukają finansowania długoletniego, wiedzą, że EBI jest tym miejscem, w którym takie finansowanie można znaleźć. Warto zwrócić na to uwagę, bo pewnie polityka EBI będzie kształtowała rozwój polityki i wspólnoty europejskiej właśnie w kierunku zwiększania finansowania montaży zwrotnych, także z wykorzystaniem środków bezzwrotnych.

Chciałbym także zwrócić uwagę, że jako wiceminister w Ministerstwie Finansów jestem wskazany przez ministra Tadeusza Kościńskiego do reprezentowania Ministerstwa Finansów na posiedzeniach Zespołu Programowania Prac Rządu i Stałego Komitetu Rady Ministrów. Dzięki temu mam bieżący i stały wgląd w całą legislację, zarówno jeśli chodzi o poziom ustaw, jak i rozporządzeń całego aparatu administracji rządowej. Dzięki temu mogę w dużej mierze przewidywać, antycypować, jakie wydatki się pojawią, zanim jeszcze zostały one przyjęte przez rząd i na pewno przez Sejm. Dzięki temu z pewnym wyprzedzeniem wiem, jakie środki w kolejnych latach muszę wygospodarować na to, aby zadania nałożone przez Radę Ministrów i przez Wysoki Sejm były w przyszłości realizowane. Dzięki temu też zyskuję pewien dodatkowy argument, będąc w EBI, ponieważ wiedząc, jakie będą strategiczne wydatki, będę mógł też w EBI zabiegać o pozyskiwanie finansowania, ale też wskazywać właściwym resortom, że być może EBI to jest to miejsce, w którym można dany wydatek sfinansować.

Chciałbym także zwrócić uwagę, że Rada Dyrektorów, do której mam przyjemność i zaszczyt być wskazany jako kandydat, jest szczeblem w dużej mierze technicznym. Nie jestem tam osobą, która jest przedstawicielem Ministerstwa Finansów, tylko całego państwa polskiego. W związku z tym też jako przedstawiciel państwa polskiego nie realizuję tam swojej własnej indywidualnej polityki czy indywidualnej polityki Ministerstwa Finansów, ale

całego rządu i całego państwa. W związku z tym nie ja kreuję i nie ja jestem jedynym decydentem co do tych kierunków strategicznych. Tym decydentem jest oczywiście Rada Ministrów, a ja jestem przede wszystkim wyrazicielem woli Rady Ministrów i państwa polskiego. Chciałbym też zwrócić uwagę na moją dość techniczną rolę w Radzie Dyrektorów. Ja nie będę kreował polityki, natomiast będę na pewno wyrazicielem tej kreacji, którą będą wyznaczały Sejm i Rada Ministrów. W związku z tym warto zwrócić uwagę, że pewnie jako na przedstawiciela państwa polskiego będzie na mnie nałożony też obowiązek prezentowania na forum EBI takiej polityki, która będzie się przede wszystkim przyczyniała do rozwoju Polski. Nie ukrywam, że obok bardzo ważnej i wzbijającej się na wyżyny, jeśli chodzi o priorytety UE, polityki klimatycznej będziemy jako Polska bardzo silnie podkreślali, że kluczowe dla nas nadal jest finansowanie projektów infrastrukturalnych. Że obok polityki klimatycznej tym, czego Polska bardzo oczekuje i w czym musi ciągle nadganiać Zachód, chociaż ten postęp i ta dysproporcja ciągle się zacieśniają, jest szereg projektów infrastrukturalnych. Mamy nadzieję, że to znajdzie zrozumienie na forum EBI.

W związku z tym, o czym powiedziałem, proszę Wysoką Komisję o przyjęcie mojej kandydatury. Jeszcze raz bardzo dziękuję za możliwość zaprezentowania jej. Jestem gotowy odpowiedzieć na pytania Wysokiej Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram zatem dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Widzę czy nie widzę? Pan poseł Dariusz Rosati, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panowie ministrowie, chciałbym zapytać naszego kandydata do Rady Dyrektorów EBI o dwie sprawy. Po pierwsze, wysłuchałem uważnie jego wypowiedzi na temat tego, jak wyobraża sobie swoją rolę i swoją działalność w EBI. Chciałem go zapytać o taką rzecz. Działając na rzecz sfinansowania projektów infrastrukturalnych w Polsce… Polska jest krajem, który z całą pewnością potrzebuje dalszych poważnych nakładów finansowych na rozwój infrastruktury. Zdaję sobie sprawę, że finansowanie projektów infrastrukturalnych, zwłaszcza tych tradycyjnych, w postaci lania betonu na autostrady, właściwie przestało być już priorytetem w UE. Te priorytety leżą w innych obszarach. W związku z tym nie usłyszałem nic na temat na przykład wsparcia transformacji energetycznej, wsparcia krajowej polityki walki z ociepleniem klimatycznym itd. Poprosiłbym więc również o słowo na ten temat. Czy w sytuacji, kiedy Unia formułuje… – i wiemy o tym, że EBI działa tu właściwie zgodnie z priorytetami finansowania wyznaczonymi przez Komisję Europejską – to jest w stanie dla Polski pozyskać środki również w tych obszarach, którym pan nie poświęcił zbyt dużo uwagi w swojej krótkiej wypowiedzi.

Drugie pytanie jest takie. Tam, w Radzie Dyrektorów, podejmuje się decyzje bardzo istotne. Oprócz kierunków polityki banku również zatwierdza się główne projekty inwestycyjne. Decyzje są podejmowane większością głosów, przy czym kilka największych krajów ma tam trochę więcej do powiedzenia, ale generalnie nie jest tak, że jeden czy dwa kraje mogą przesądzić o przeznaczeniu środków z banku. Moje pytanie zatem jest takie, w jaki sposób, panie ministrze, chciałby pan pozyskiwać poparcie dla polskich postulatów, biorąc pod uwagę to, że nasze potrzeby jednak są troszkę inne niż główne obszary czy priorytety UE obecnie, i biorąc pod uwagę również fakt, że w bardzo wielu obszarach nie udaje nam się pozyskać na tyle dużego poparcia innych państw członkowskich, żeby przeforsować nasze interesy i w jakiś sposób uzyskać poparcie innych państw dla naszych propozycji. Więc jak pan chce, jak pan sobie wyobraża pozyskiwanie poparcia innych krajów w sytuacji znanych trudności i napięć, jakie istnieją na linii Warszawa–Bruksela. Bo wprawdzie EBI jest instytucją właściwie bezpośrednio niewłączoną w politykę, ale jednak nie można wykluczyć, że przedstawiciele rządów państw członkowskich zasiadający w Radzie Dyrektorów mogą mieć jakieś inne poglądy czy inne nastawienie do tego, czego Polska by oczekiwała. Poprosiłbym więc, żeby pan jeszcze wyjaśnił nam, Komisji, i spróbował nas przekonać, że będzie pan w stanie po prostu, mówiąc najkrócej, kolokwialnie, dla Polski te pieniądze załatwiać.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie pośle.

Kolejna osoba, która się zgłosiła – pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, wspomniał pan, że to, co pan dzisiaj robi i czym się pan zajmuje, jest w dużej mierze odzwierciedleniem tego, do jakiej funkcji pan dzisiaj zmierza, którą drogą do awansu pan zmierza. Gdyby pan wspomniał, jakie konkretne projekty pan realizował w ramach wsparcia, załóżmy, spółek Skarbu Państwa albo firm i w jakiej branży. Oczywiście, idąc tam… Rozumiem, że premier nakreślił jakąś drogę, rozmawiając z panem, jakie ma priorytety działania w zakresie gospodarczym, chociażby w zakresie energetyki, transformacji elektroenergetycznej. Czy pan już wie, gdzie jakie firmy, jakie podmioty gospodarcze będą występować do pana o wsparcie, których działaniami musiałby się pan szczególnie zająć, bo to rzeczywiście na przykład strategiczne projekty dla polityki energetycznej Polski. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Teraz głos zabierze pan poseł Mariusz Witczak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szczerze mówiąc, nie mam pytania do pana ministra, ale chcę bardzo krótką opinię na pański temat wygłosić, bo ona niestety dotyczy w ogóle takiego pomysłu na wysyłanie do ważnych miejsc na świecie, do ważnych instytucji międzynarodowych ludzi niedoświadczonych, ludzi z małym dorobkiem. Rada Dyrektorów to jest poważna sprawa. Szczerze powiedziawszy, kiedyś to było miejsce zarezerwowane dla byłych premierów, byłych ministrów finansów z dużym dorobkiem, a nie dla polityków, którzy mają charakter bardzo partyjny, charakter czeladniczy, charakter taki na dorobku. To jest niestety bardzo smutny obraz, to, co państwo robią – to mówię już teraz do sprawujących władzę – ze wszystkimi ważnymi miejscami na arenie międzynarodowej. Obsadzanie stanowisk przez ludzi, którzy są na starcie zawodowym, mają wątpliwy dorobek zawodowy, wątpliwe kompetencje, zawsze kończy się tak, jak z wieloma kwestiami, o które na arenie międzynarodowej walczycie – to znaczy katastrofą. Jesteśmy coraz bardziej izolowanym państwem, coraz mniej poważnie traktowanym, bierzemy coraz słabszy udział w poważnych rozstrzygnięciach międzynarodowych. Realizowanie takiej polityki, w którą pan się idealnie wpisuje, oznacza degradowanie polskiego statusu na arenie międzynarodowej. To jest bardzo smutny obraz tego, co państwo robią. Powiem szczerze, zadawanie panu pytań merytorycznych, jakie ma pan pomysły, jakie pan robił projekty, z całym szacunkiem do moich przyjaciół i kolegów – naprawdę jest absolutnie wtórne do mentalności czy koncepcji, którą wdrażacie, jeżeli chodzi o zaniżanie polskiej rangi na arenie międzynarodowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie pośle, za wypowiedź.

Bardzo proszę, pani poseł Beata Mateusiak-Pielucha. Bardzo proszę.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Bardzo dziękuję za pomoc kolegom. Ja pozwolę sobie wyrazić swoją opinię co do skuteczności byłych polityków i byłych premierów, bo biorąc pod uwagę przykład premiera Tuska, który ochoczo…

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Ale to nie jest na temat, pani poseł.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Ale jest na temat, bo koledzy mówili, że…

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Rozmawiamy o kandydacie, a nie o byłych kandydatach.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę. Pani poseł ma głos. Szanowni państwo, bardzo proszę, pozwólmy pani poseł się wypowiedzieć.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

Może ja się wypowiem do końca, a później będziecie ze mną polemizować. Myślę więc, że zaangażowanie, chęć pomocy krajowi i pewne kompetencje są ważniejsze nieraz niż funkcja, bo dla mnie na przykład jako posła Rzeczpospolitej to było troszeczkę uwłaczające, że premier mojego kraju tak ochoczo zrezygnował z kierowania całym państwem na rzecz unijnych konfitur. Nie przypominam sobie, może mnie wyprowadzicie z błędu, pani poseł…

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dla Polski te konfitury.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Beata Mateusiak-Pielucha (PiS):

No właśnie, i to jest też moje pytanie – co się takiego wydarzyło, od kiedy były premier Tusk jest w Brukseli na bardzo ważnych stanowiskach? Co zrobiła komisarz Bieńkowska dla Polski? Co zrobił były premier Tusk? Mamy przykład byłego kanclerza Schroedera, który pracuje teraz dla Rosjan i aktywnie się angażuje w projekty niekoniecznie korzystne dla całego naszego regionu. Tak że myślę, że z takimi opiniami bardzo kategorycznymi i wartościującymi ludzi może się wstrzymajmy.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Teraz pani poseł przewodnicząca Agnieszka Pomaska. Bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, nie ukrywam, że myślałam, że pani posłanka, skoro się zgłasza, to chce panu pomóc, a mam wrażenie, że efekt jest dokładnie odwrotny. Staraliśmy się przede wszystkim podejść do sprawy merytorycznie, a nie rozmawiać o politykach opozycji. Nie wiem, czy przez panią posłankę przemawia jakaś zazdrość, jeśli chodzi o liderów Platformy Obywatelskiej czy Koalicji Obywatelskiej, ale trudno nie odnieść wrażenia, że bardzo panią zabolały słowa o tym, jaki dorobek mają politycy związani z dzisiejszą największą partią opozycyjną. Wiem, że nie jestem od tego, żeby przepytywać posłanki, ale chciałabym usłyszeć od pani posłanki, jakie zalety ma kandydat, bo przecież o tym dzisiaj przede wszystkim powinniśmy rozmawiać i na tej podstawie powinniśmy podejmować decyzję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Tadeusz Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Trochę skuszony, trochę sprowokowany tą wypowiedzią, jedną i drugą – drodzy państwo, ja rozumiem inaczej panią poseł odnośnie do byłego premiera i czołowych liderów opozycji. Jeżeli publicznie się wyraża poglądy, że ginie demokracja, państwo wpada w ręce autokratów, jest zagrożona wolność, kiedy tysiące ludzi, obywateli demonstruje na ulicach, kiedy się niszczy instytucje i organy państwa, a tak przecież mówiono – mam nadzieję, że na poważnie – to co robią patrioci i liderzy? Przybywają do Polski na odsiecz. Dlaczego tak zagrożonej ojczyźnie…

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, prosiłbym, żebyśmy jednak…

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja dokończę, ja mówię czytelnie…

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

…rozmawiali w temacie.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Głos ma pan poseł Cymański, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Bo to ma związek. Ja wiem, że to boli.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Bo za chwilę o poszczególnych członkach rządu PiS-u będziemy wygłaszać. Mam nadzieję, że pan przewodniczący przerwie…

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Pan poseł Cymański. Nie przeszkadzajmy. Każdy ma prawo się wypowiedzieć.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja zaraz przejdę… Bo to bardzo boli.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Nie boli. Porównamy sukcesy waszych liderów i naszych, zobaczymy.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Te sukcesy polegają na tym, że siedzimy po tych stronach, bo gdyby ci ludzie stanęli na czele list do parlamentu i wyciągnęli te 300–400 tys. dodatkowych głosów, to wy byście rządzili. Ale oni nie. Oni tam zostali. A Donald Tusk zdenerwowany wypowiedzią partnera pani Spurek powiedział do niego: trzeba załatwić to przy urnach wyborczych. Bo to jest tak naprawdę pochodna sporu o demokrację. Zaraz przejdę do meritum. Mógłbym to jeszcze rozwinąć, ale niech sobie każdy dopowie, jakie jest morale i jaka jest wiarygodność osób, które wolały tam zostać niż tu froncie walczyć o wolność i demokrację instytucji demokratycznego państwa. Taka prawda.

A teraz co do kandydata. Jestem zdumiony, powiem szczerze. Powiem to jako już weteran. Byłem tyle lat w Sejmie – i jedni, drudzy, trzeci, czwarci rządzili. Widziałem różnych ludzi. Nie umniejszając innym, bo mamy szczęście, moim zdaniem, i wy mieliście jako opozycja szczęście, i my, bo jak pamiętam, zawsze mieliśmy bardzo fantastycznych zwłaszcza wiceministrów w Radzie Ministrów. W naszej ekipie też jest bardzo wielu zdolnych. Ale na ich tle ten tutaj siedzący człowiek, nasz pan Piotr Patkowski, to naprawdę żywe srebro. Śmiejecie się? To teraz wam coś powiem. Niech fakty przemówią. Mamy wszystko zapisane. Można sięgnąć do wystąpień sejmowych. Można się nie zgadzać z poglądami, ale klasę, merytoryczność, kompetencje poznajemy po tym, co mówimy. Z głowy, całymi dziesiątkami minut, punkt po punkcie ten skromny siedzący tu kandydat przedstawiał. To można sprawdzić. I mówienie o nim per czeladnik czy inny… Ja go tu nie chcę gloryfikować, żeby go nie wprowadzać w jeszcze większe zakłopotanie, bo bardzo pięknie zaczął. Trudniej słuchać komplementów niż przygany. Mój dziadek mówił: chcesz kogoś zniszczyć, to go chwal. Więc wygląda na to, że pana niszczę, panie Piotrze. Ale do rzeczy przechodząc… Tak, tak. Jak ktoś tego nie rozumie – trudno. Jego sprawa.

Chciałbym się dwoma rękami podpisać pod tą kandydaturą i powiedzieć, że przecież przed chwilą bardzo wyraźnie powiedział… Partyjniakiem go przed chwilą uczyniliście. A przecież on, absolwent SGH w Warszawie, Szkoły Głównej Handlowej, po prostu mówi, że jest technicznym wykonawcą. On ma swoje poglądy, ale on tam w Europie – i co powiedział pan minister Rosati, bardzo celnie i słusznie, tak, bo to było trudne, może trochę podchwytliwe pytanie, ale sytuacja polityczna państwa w UE przekłada się rzeczywiście na działania przedstawicieli w Radzie Dyrektorów… Czy będzie mu tam ciężko? Tak, będzie mu ciężko. Bo tak naprawdę pieniądze rządzą światem i potężne państwa mają tam dużo większą siłę, siłę może również utrudniającą, może nawet blokującą decyzje, o które on będzie musiał walczyć. Ale zamiast mu podać rękę i go wesprzeć w sytuacji… A co, może mamy lepszego kandydata? Może zaproponujcie z naszej ekipy, bo chyba że z waszej mamy wybrać kandydata? Dochodzimy do pewnej paranoi. Proszę państwa, z mojej ekipy ugrupowania prawicowego uważam, że to jest rzecz naturalna,

bo on ma ten resort, ten obszar. Za chwilę się wyspowiada, co zrobił. Jestem spokojny o to. Bo ostatnią rzecz, jaką można mu zarzucić, to lenistwo. Jest jak samochodzik. Kiedy się dzwoni… Miałem okazję poznać różnych ludzi. Naprawdę. I tak łatwo tak dużych komplementów nie rzucam. Ale to są zasłużone uwagi. I jestem przekonany, i bardzo proszę, i bardzo apeluję, zwłaszcza do opozycji, jeżeli z różnych powodów, bo też to rozumiem, nie możecie poprzeć, to proszę, apeluję o wstrzymanie się, bo ta kandydatura nie zasługuje na sprzeciw.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo ministrowie, szanowni państwo posłowie, myślałem, że na Komisji do Spraw Unii Europejskiej to będziemy wspólnie ponadpartyjnie popierać naszego polskiego kandydata, bo idzie tam po to, żeby Polska zyskiwała. I wiem doskonale, że pan minister Piotr Patkowski jest człowiekiem bardzo merytorycznie przygotowanym do tej funkcji. Wiemy po jego dokonaniach, że na tym stanowisku będzie się starał zrobić jak najwięcej dla Polski. No więc jeżeli jest sytuacja taka, to dlaczego tutaj są głosy ze strony opozycji, że w zasadzie to niedobrze, bo to, bo tamto? Jakby od was był kandydat, toby było dobrze? Kochani, uważam, że wszyscy w interesie polskich obywateli, naszej ojczyzny powinniśmy wspierać dobrą kandydaturę pana ministra Piotra Patkowskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kacper Płażyński.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Drodzy państwo, chciałem zgłosić głos polemiczny do wypowiedzi posła Witczaka. Pan poseł Witczak wyraził taką opinię, że do Rady Dyrektorów, jak i do innych ważnych instytucji powinny trafiać osoby, które mają ogromne doświadczenie, dorobek. Jasne, jak są tacy kandydaci, o których wiemy, że się tam będą spełniać, to tam tacy trafiają. Natomiast w ustach posła PO, której chociażby wieloletni minister finansów Vincent-Rostowski czy główny państwa ekonomista Rzońca mówili o tym, że gospodarka, finanse się zawalą po wprowadzeniu propozycji programowych Prawa i Sprawiedliwości, to wydaje mi się, że to jest trochę niezręczne. Bo jeśli te państwa autorytety tak gruntownie się myliły w ocenach sytuacji finansowej Polski i naszych propozycji, to zwyczajnie ich opinie chyba się bardzo zdewaluowały. Z drugiej strony wobec tych państwa autorytetów, które, delikatnie mówiąc, pomyliły się, mamy rzeczywiście stosunkowo młodego człowieka, ale to nie jest tak, że człowieka bez doświadczenia, bo przez kilka lat prowadził Polski Instytut Finansowy, a teraz od kilku lat pełni funkcję wiceministra w Ministerstwie Finansów. Nie jest to więc człowiek znikąd, panie pośle Witczak. Uważam, że pan się wypowiedział trochę niegrzecznie i nie na miejscu, bo to nie jest miejsce, gdzie powinno się jakąś personalną politykę atakującą kandydatów prowadzić, tym bardziej że wybieramy kandydata Polski i pewne rzeczy po prostu są nie na miejscu. Mamy do czynienia z kandydatem, co do którego premier Polski ma, jak rozumiem, pełne zaufanie i to przede wszystkim politykę rządu polskiego będzie kreował w tej Radzie Dyrektorów.

Z drugiej strony mamy młodego polityka, młodego menadżera, który jest ściśle związany z ekipą, która tak wyprostowała polskie finanse publiczne, że wszelkie instytucje międzynarodowe od kilku lat w zasadzie we wszystkich rankingach oceniają to, jak wyglądają nasze finanse publiczne, jako wzór do naśladowania. Dosłownie kilka dni temu spośród wszystkich państw OECD największe ratingowe agencje oceniły, że Polska i jeszcze dwa państwa ze wszystkich państw OECD mają najbardziej stabilne, przewidywalne i pozytywne finanse publiczne, również w długoletniej perspektywie. To są sprawy, to są dowody, to są fakty, panie pośle. To są fakty, z którymi ciężko jest dyskutować, bo to są fakty. Jedną z osób, która przyczyniła się do tego, że dzisiaj Polska ma takie prognozy, że jest tak oceniana właśnie na arenie międzynarodowej, zakładam, że również w EBI, do którego ma kolega minister Patkowski trafić, jest właśnie pan

minister Patkowski. Więc naprawdę te uszczypliwości są bardzo nie na miejscu, biorąc pod uwagę państwa kreatywną księgowość, to, co państwo zrobiliście też z OFE, to, jak wyglądały finanse publiczne za waszych czasów, i to, jakie prognozy państwa eksperci przedstawiali odnośnie do naszych pomysłów programowych, jak się po prostu skompromitowali. Prosiłbym więc bez ataków personalnych na pana ministra, bo to ma być reprezentant Polski. Zadawajmy pytania merytoryczne, tak jak to zrobili pana koledzy z opozycji, bo inaczej po prostu się nie godzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, pytanie do pana takie bardzo konkretne. Proszę powiedzieć, czy polityka rządu dotycząca praworządności i uwarunkowanie potencjalnych wpływów do Polski zarówno z Funduszu Odbudowy, jak i być może również ze wspólnych ram finansowych jest pomocna w pana późniejszym działaniu i w działaniu na arenie EBI? Czy taka polityka pomagać będzie panu w budowaniu przekonania, że Polsce należy udostępniać określone środki na określonych warunkach, czy też powoduje, że pana stanowisko w EBI będzie trudniejsze niż innych partnerów z innych państw, które nie są zagrożone właśnie tym trybem warunkowości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Krzysztof Truskolaski.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, dowiedzieliśmy się, że z wykształcenia jest pan prawnikiem, ukończył pan studia, również studia podyplomowe – a czy w swojej edukacji udało się panu również ukończyć jakieś kierunki ekonomiczne? Bo wydaje mi się, że to na tak ważnym stanowisku jest również bardzo istotne. Chcielibyśmy wiedzieć, czy jakieś studia ekonomiczne, czy studia podyplomowe z zakresu nauk ekonomicznych…

Chciałbym również się dowiedzieć o bardzo istotną rzecz, bo zasiadanie w europejskich instytucjach to również biegła znajomość języków obcych. Chciałbym się dowiedzieć, jakimi językami obcymi pan się posługuje i czy ma pan jakieś certyfikaty, które potwierdzają tę biegłą znajomość czy angielskiego, czy francuskiego.

Kolejne pytanie: jest pan bardzo młodą osobą, ale to broń Boże nie jest zarzut – dobrze, że również młodzi ludzie zasiadają w naszym rządzie. Ale w pana życiorysie jest wiele o tym, że pracował pan czy to w Ministerstwie Energii i Skarbu Państwa, czy to przy premierze Morawieckim w Ministerstwie Rozwoju i Finansów, a czy wcześniej, jeszcze przed tym, jak zaczął pan karierę polityka, urzędnika – proszę to nazwać po swojemu – czy pracował pan w jakichś instytucjach finansowych? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Dariusz Joński.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szczerze, uczciwie powiem, że nie znam pana dorobku – posłowie PiS-u nie pomogli dzisiaj panu w tym – natomiast znam pana jedną wypowiedź i radę, ponieważ spotkałem się z przedsiębiorcami, którzy sami mnie zapytali o to, co pan powiedział. Pan na pytanie, co powinien zrobić przedsiębiorca, który z powodu koronawirusa znalazł się na krawędzi bankructwa, odpowiedział, że może się przebranżowić. Przedsiębiorcy zapytali mnie, czy pan kiedykolwiek się spotkał z przedsiębiorcami. Zapytał mnie właściciel pensjonatu, który prowadzi, jak ma się przebranżowić w czasie koronawirusa. Czy pan jest całkowicie oderwany od rzeczywistości, czy pan jednak stąpa po ziemi? Pytam, bo o to mnie zapytali przedsiębiorcy. Czy pan kiedykolwiek spotkał się z przedsiębiorcami? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję.

Pani poseł Anna Kwiecień.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, absolutnie podpisuję się pod tym, co powiedział pan poseł Płażyński, i chciałabym szanownej Komisji przypomnieć pewne dane, które pokazują dorobek właśnie pana wiceministra, osoby niezwykle kompetentnej, o której wiele się mówi i co pokazuje jego praca, szczególnie na Komisji Finansów. Myślę, że wielu posłów z ogromnym uznaniem podchodzi do kompetencji, do merytorycznej pracy pana wiceministra.

Chciałabym przypomnieć, że w połowie maja Komisja Europejska prognozowała, że wzrost PKB w Polsce w latach 2021–2022 wyniesie odpowiednio 4%, a nawet 5,4%. Mało tego, proszę zwrócić uwagę, że po roku 2020, kiedy to Polska miała najniższy spadek PKB w UE, bo tylko 2,7%, mamy najniższe bezrobocie. Wychodzimy z tego ogromnego kryzysu covidowego, można powiedzieć, suchą stopą na tle innych państw. To jest też ogromna praca i ogromny dorobek pana wiceministra. Na tle waszych osiągnięć, szanowni państwo z opozycji – kiedy w roku 2015 kończyła się wasza kadencja, bezrobocie było w Polsce na poziomie 13%, ponad 13%. Nie, dlaczego do 2007 r.? Proszę zobaczyć, jaki wtedy był wzrost produktu krajowego brutto. Państwo ponieśliście absolutną klęskę w rządzeniu państwem polskim. Dzisiaj tego rodzaju sugestie, że to wy, państwo jesteście kuźnią jakichś wybitnych kadr, które mogą zasiadać w różnych instytucjach europejskich, są po prostu śmieszne. Wręcz kompromitujące dla państwa są takie wypowiedzi. Dlatego uważam, że kandydatura pana wiceministra jest znakomita i proszę wszystkich kolegów o absolutne poparcie kandydata pana wiceministra. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pani poseł, pani przewodnicząca Anita Czerwińska.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam taką uwagę i propozycję dla posła Jońskiego, jak ma pan odpowiadać przedsiębiorcom. Proszę sobie po prostu zajrzeć do internetu. To jest bardzo prosta czynność. I zapoznać się dokładnie z wypowiedzią pana ministra Patkowskiego. Proszę nie ulegać fake newsom i również ich nie propagować, szczególnie na Komisji w polskim Sejmie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej…

Jest jeszcze, bardzo proszę, pan poseł Piecha.

Poseł Bolesław Piecha (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie chciałbym już tutaj przedłużać. Co jest największym atutem kandydata? Wiek. Ponieważ EBI przekształci się niewątpliwie w bank, który będzie się zajmował głównie klimatem. Nie sądzę, żeby taki ekspert od klimatu utytłany po szyję w węglach jak poseł Gadowski – a najbardziej zjadliwie się wypowiadał – był w stanie się akurat tym zająć. To są ogromne wyzwania. Sądzę, że potrzeba nam świeżego myślenia, którego my – ja się tutaj zaliczam do weteranów, jak pan minister Rosati, jak pan poseł Cymański – nie jesteśmy w stanie pewnych ograniczeń przeskoczyć. Bo to jest bardzo trudne. Sądzę, że akurat to, że nasz kandydat jest człowiekiem bardzo młodym, otwartym, chłonnym na nowe pomysły, jest naszym największym atutem. Przychylam się do tego, żeby Komisja udzieliła mu poparcia. To nie jest rada starców. Taką radę starców Europy mamy. Wystarczy. To ma być jednak awangarda tego, w jakim kierunku Polska i Europa zmierzają. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej zgłoszeń, więc bardzo proszę pana ministra o odpowiedź na zadane pytania. Dziękuję. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Patkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za wiele słów pochwały. Tym bardziej teraz podwójnie czuję się niekomfortowo, bo tak jak pan poseł Cymański, korzystając z umiejętności zwięzłego, ale wprost formułowania myśli, bardzo dobrze ujął, że komplementów naprawdę nie zawsze dobrze się słucha – ale bardzo je doceniam i dziękuję.

Odpowiadając na pytania, idąc w kolejności, zacznę od pytania pana profesora Rosatiego. I dziękuję, że pan mi zwrócił na to uwagę, panie profesorze, bo zbyt mało swojej wypowiedzi poświęciłem transformacji energetycznej i teraz mam okazję to nadrobić. W kilku zdaniach – chociaż kilka zdań to oczywiście jest za mało na tak trudny temat – postaram się to ująć. Oczywiście nie ma wątpliwości co do tego, że EBI będzie stawiało silną nogę na transformację energetyczną. W żaden sposób tego nie krytykujemy. Taki jest kierunek nie tylko już polityczny, ale przede wszystkim kierunek biznesowy, przemysłowy, przemiany gospodarczej. Wokół całej transformacji energetycznej narasta szereg firm usługowych i przemysłowych. Warto zwrócić uwagę na to, że jeśli chodzi o Polskę – tutaj podam dane za 2020 r. – uzyskane całkowite finansowanie to jest 5,2 mld euro, z czego na środowisko została pozyskana kwota ponad 1 mld euro. Dlaczego skupiłem się na infrastrukturze? Dlatego, że co do tego, że będą rosły i będziemy pozyskiwać środki na transformację energetyczną, nie ma wątpliwości. Natomiast chciałbym jednoznacznie zadeklarować, że transformacja energetyczna nie może być jedynym działaniem, które podejmujemy. Potrzeby infrastrukturalne, zarówno drogowe, jak i kolejowe, są ciągle gigantyczne i musimy, być może idąc trochę pod prąd, bo wiadomo, że Zachód ma w tym punkcie zdecydowaną przewagę nad nami, bo po prostu tę infrastrukturę już wybudował, ale musimy nawet trochę pod prąd podkreślać, że obok transformacji energetycznej musimy ciągle gonić Zachód pod kątem infrastrukturalnym. I na to będziemy stawiać.

Natomiast wracając już do Zielonego Ładu. Z zielonym zwrotem jest trochę tak, że on w dużej mierze jest idealny pod finansowania zwrotne. Czasem jak prowadzę z panem ministrem Skuzą różnego rodzaju rozmowy na temat sfinansowania różnego rodzaju wydatków, to wydaje nam się, że łatwiej z puntu widzenia montażu finansowego i podstaw ekonomii zbudować w Polsce – oczywiście mówię tylko pod kątem ekonomicznym – elektrownię atomową niż nową autostradę. Bo elektrownia atomowa jest może nie prosta, ale jest tu możliwość wykazania bardzo ładnego finansowania zwrotnego. Drogi tak nie wykażemy. W związku z tym mamy szereg projektów transformacji energetycznej, która właśnie pod to finansowanie zwrotne będzie wchodzić. Przykładem idealnym jest tutaj offshore. Spółki Skarbu Państwa, właśnie kiedy zgłaszają się, jeśli chodzi o potrzeby finansowania offshore'u, doskonale rozumieją, że tu nie potrzeba dotacji, że nie potrzeba grantów. Tu wystarczy tania, stabilna i pewna linia kredytowa.

Mamy oczywiście sytuację taką, że jest część przedsięwzięć, które muszą być finansowane, przynajmniej w pewnej mierze, bezzwrotnie. Przykładem idealnym jest tutaj program „Czyste powietrze". Natomiast jeśli byśmy się wgryźli w samo „Czyste powietrze", to jest to program, który jest akurat też idealnym montażem finansowym, bo dla najuboższych energetycznie mamy instrumenty bezzwrotne, ale dla tych majętniejszych jest jednak trochę instrumentów zwrotnych. Jest trochę takiego popychania, mówiąc ekonomicznie, do tego, żebyście to zrobili, ale jednocześnie też trochę tego finansowania spłacili. Więc to jest drugi taki element, w który myślę, że EBI będzie wchodziło. I już to robi. Przyszłość, myślę, będzie pokazywała szereg takich programów i myślę, że akurat ta linia pod takie programy będzie najlepiej otwarta.

Drugie pytanie pana profesora dotyczyło systemu podejmowania decyzji i przekonywania pozostałych członków. Decyzje są podejmowane większością głosów, więc tak jak w UE potrzebujemy koalicji, potrzebujmy konsensusu. Co do tego nie ma wątpliwości. EBI jest takim miejscem, gdzie, myślę, polityka, o której dzisiaj dużo mówiliśmy, odgrywa drugorzędne czy trzeciorzędne znaczenie. Tak naprawdę liczy się wartość merytoryczna. I to wartością merytoryczną jesteśmy w stanie przekonać do swoich postulatów. Natomiast też oczywiście trzeba mieć świadomość tego, że pewną część decyzji, które będą podejmowały inne państwa, też jako Polska będziemy podejmowali. Ale tradycja ucierania stanowisk jest znana we Wspólnocie Europejskiej od 1958 r. i jak

na razie zdaje egzamin. Warto też zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o siłę w EBI, jesteśmy na siódmym miejscu, tak że jesteśmy państwem dość silnym. Warto też zwrócić uwagę, że w ostatnich latach ta siła rośnie. Jesteśmy w jednej konstytuancie – a ta konstytuanta też w ostatnich latach nabrała znaczenia – z Węgrami i Chorwatami, z czego ta konstytuanta ma dwóch wiceprezesów, z czego jednego z Polski. Mamy więc też w najwyższych kadrach kierowniczych EBI swojego przedstawiciela i swojego reprezentanta. Ta pozycja rośnie. Tak że wykorzystując też ten wzrost, który też wymaga od nas aktywności finansowej, bo nic za darmo tam, gdzie finanse, nie ma, ale będziemy wykorzystywać ten wzrost znaczenia, który mamy. Natomiast pytanie co do systemu podejmowania decyzji – będzie się to odbywało tak jak we Wspólnocie Europejskiej, drogą ucierania głosów.

Pytanie pana posła Gadowskiego, jeśli chodzi o projekty wspierania spółek Skarbu Państwa i w jakiej formie. Tego mieliśmy przykłady w ostatnich latach, szczególnie w roku 2020, bo ten covidowy rok 2020, jak to czasami lata kryzysowe, daje nam pewną swobodę, możliwości popychania projektów, które w poprzednich latach miały problem ze znalezieniem finansowania. Mamy dwa fundusze jako państwo polskie. Jest to Fundusz Inwestycji Kapitałowych i Fundusz Reprywatyzacji, który służy dokapitalizowywaniu albo udzielaniu pożyczek spółkom Skarbu Państwa. Zazwyczaj wchodzimy tam z finansowaniem bezzwrotnym, czyli właśnie poprzez podnoszenie kapitału zakładowego, natomiast jest możliwość udzielania pożyczek tak jak z EBI, ale generalnie Fundusz Reprywatyzacji i Fundusz Inwestycji Kapitałowych – pewnie na kolejnym posiedzeniu będziemy o tym rozmawiać na Komisji Finansów Publicznych, bo akurat w tym zakresie będziemy proponować pewne zmiany Wysokiemu Sejmowi – generalnie to jest ten instrument, ale EBI daje tutaj większe możliwości finansowania. Bo jeśli chodzi o FIK czy PFR, to mówimy tu o kwotach kilku, może kilkunastu miliardów złotych. Tu mówimy tylko w roku 2020 w EBI o kwocie ponad 5 mld euro, więc ta skala pokazuje, że to finansowanie będzie różnorakie.

Zapytał też pan poseł Gadowski, jakie konkretne projekty jako Ministerstwo Finansów – chociaż właściwie trzeba by tu powiedzieć: jako rząd polski – w takiej formie zrobiliśmy. Więc chciałbym odpowiedzieć. Jest to port morski w Gdyni i port morski Szczecin i Świnoujście, w zeszłym roku dokapitalizowany na łączną kwotę 1 mld zł. Następną taką instytucją, która została dokapitalizowana na przełomie zeszłego i obecnego roku na kwotę ponad 6,5 mld zł, jest Polski Fundusz Rozwoju. Dlaczego w okresie kryzysowym – wiadomo. PFR naprawdę jest spółką. Możemy się spierać na temat poszczególnych detali, ale jest spółką, która w zeszłym roku zdała egzamin. Jest spółką, która jest świetnie oceniana, także jeśli chodzi o pomoc dla przedsiębiorców. Jest właśnie tym wehikułem finansowym, o którym od kilku lat mówiliśmy, i spółką, która w najtrudniejszym momencie zdała egzamin. Rolą Ministerstwa Finansów jest podstawianie mu linii finansowania. PFR jest operatorem, Skarb Państwa jest podmiotem, który zapewnia mu stabilne finansowanie. Ta współpraca zdaje egzamin i pewnie będzie w podobnej formie kontynuowana.

Kolejna spółka w zeszłym roku w taki sposób zrobiona – PKP PLK. Program przystankowy, który pan prezydent Andrzej Duda obiecał i jest w tym momencie realizowany, właśnie jest realizowany z takiego montażu finansowego stworzonego z Funduszu Reprywatyzacji poprzez dokapitalizowanie spółki PKP PLK. Wzmacniamy także w PKP PLK spółki, które wykonują roboty budowlane, tak aby, tak jak było w przypadku linii kolejowej Warszawa–Lublin, gdzie wykonawca prywatny zszedł z budowy, zastąpiły w dużej mierze prywatnego wykonawcę, dzięki czemu ta linia została dokończona. Warto te spółki kapitałowo wesprzeć.

Jeśli chodzi o oświadczenie właściwie pana posła Witczaka, bo tutaj pytania nie było, ale jedną rzecz chciałbym sprostować, bo mam wrażenie, że powstało pewne nieporozumienie. W EBI są dwa organy: Rada Dyrektorów i Rada Gubernatorów. I ta rada, o której pan mówił, że idą tam byli premierzy, byli ministrowie – właśnie to jest Rada Gubernatorów. My dzisiaj mówimy o Radzie Dyrektorów. W Radzie Dyrektorów, być może tego nie wiem, ale nie kojarzę żadnego polityka ani byłego ministra finansów, który po zakończeniu swojego urzędu poszedł do Rady Dyrektorów. Dla takich osób miejscem właściwym jest Rada Gubernatorów, a nie Rada Dyrektorów. Rada Dyrektorów – właśnie

z dotychczasowego doświadczenia – zazwyczaj składa się z urzędników, wiceministrów finansów, którzy są w bieżącym kontakcie z poszczególnymi resortami i szeroko pojętymi inwestorami. Pan też powiedział o tym, że nasza pozycja spada. Wręcz odwrotnie. W EBI nasza pozycja rośnie, co powiedziałem przy okazji odpowiedzi na pytanie pana profesora Rosatiego, co pokazuje, że mamy funkcję wiceprezesa EBI, co pokazuje, że mamy mocniejszą konstytuantę, co pokazuje, że mamy siódmą siłę w EBI.

Tak patrzę tutaj, do czego jeszcze… Pan poseł Nowak pytał o procedurę praworządności. Tutaj odpowiem krótko, ale jednoznacznie. W polityce EBI nie jest oceniana praworządność. W żadnym kryterium tego nie ma i rozporządzenie o tym nie mówi. To są zbiory zupełnie rozłączne, niezależne.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Truskolaskiego, jeśli chodzi o ekonomię – prawo ma to do siebie, że ono w dużej mierze łączy się z ekonomią. Trudno być dobrym prawnikiem bez znajomości ekonomii, ale też trudno być ekonomistą bez wiedzy prawniczej. Te przedmioty się pokrywają. Warto zwrócić uwagę, że tok edukacji prawniczej ma też przedmioty bardzo bliskie zakresowi finansów publicznych, kodeksowi spółek handlowych, prawa podatkowego i szeregu dziedzin, które w ten sposób się zazębiają. Oczywiście językiem urzędowym w EBI jest język angielski, tak że to jest język, w którym będę się komunikował.

Pan poseł Joński przywołał moją wypowiedź. Do tego się już odniosła pani przewodnicząca Czerwińska, bardzo za to dziękuję, ale myślę, że doskonale państwo posłowie wiedzą, że media czasami potrafią wyciągnąć jedno zdanie z kontekstu i wykorzystać je zupełnie inaczej. Wszyscy państwo, niezależnie z jakiej partii, na pewno się z czymś takim spotkali. Wszyscy mamy tu, na tej sali, takie doświadczenia, że czasami nasze zdanie, którego nie chcieliśmy wypowiedzieć, które w kontekście znaczy zupełnie co innego, zostało wykorzystane, rozdmuchane i rozpowszechnione. Naprawdę wszyscy państwo prawdopodobnie się z czymś takim spotkali. I mnie też to dotknęło z zakresu przebranżowienia. Mówiłem to już wielokrotnie. Ta wypowiedź była niefortunna, chociaż przebranżowienie było ostatnim elementem, które wtedy wymieniałem, z szeregu form pomocowych. Wyciągnęli mi ostatnie zdanie z wielu, które powiedziałem, wstawili i wykorzystywali. Szanowni państwo, wiecie, że tak się zdarza. To była wypowiedź niefortunna, zgadzam się. Przeprosiłem już za to. Natomiast zwróćmy uwagę na cały kontekst wypowiedzi, który był już zupełnie inny. Państwo jako doświadczeni posłowie i politycy doskonale wiecie, jak gra świat mediów. Proszę, żeby tego nie wykorzystywać, tylko to zrozumieć, bo każdego to dotknęło i może dotknąć w przyszłości.

Pan poseł Joński zapytał jeszcze o to, czy spotkałem się z przedsiębiorcami. Znowu bardzo krótka konkretna odpowiedź. Jeszcze zanim zostałem wiceministrem finansów, a już wybuchł COVID, byłem koordynatorem OSR-u w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, byłem w bieżącym kontakcie z organizacją POHiD, to jest Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji. Wiadomo, że sklepy wielkoformatowe były wtedy w jednym z największych klinczy, bo były zamykane, wprowadzono obostrzenia. Można zapytać POHiD-u, pani Renaty Juszkiewicz, myślę, że potwierdzi moje słowa. Potem już jako wiceminister finansów – oczywiście politykę prowadziło Ministerstwo Rozwoju wspólnie z PFR, ale jako ministrowie finansów też byliśmy zapraszani do okrągłych stołów z przedsiębiorcami. Ta polityka się toczyła i toczy dalej. Nie dalej niż dwa tygodnie temu mieliśmy spotkanie jako Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Finansów z branżą wydarzeniową – organizacja targów, różnego rodzaju konferencji. W przyszłym tygodniu mam takie samo spotkanie. Tak że te spotkania ciągle trwają. Pomijam fakt zupełnie oczywisty, ale może warto o tym wspomnieć, że w ramach Rady Dialogu Społecznego, którego też jestem z naturalnych względów członkiem, mamy bieżące spotkania z przedstawicielami organizacji przedsiębiorców: Lewiatan, ZPP. Nie zawsze są to łatwe spotkania. Często mamy odmienne spojrzenie na gospodarkę. Nie ukrywam, że moje spojrzenie na gospodarkę jest daleko od poglądów neoliberalnych. To na Komisji Finansów Publicznych wielokrotnie wyrażałem. Ale mimo takich spojrzeń na gospodarkę rozmawiamy z organizacjami przedsiębiorców. Czasem się zgadzamy, czasem nie, ale dialog i współpraca są. Tak samo jak ze stowarzyszeniami pracowników, bo to jest dialog dwustronny.

Wydaje mi się, że odpowiedziałem na wszystkie pytania. Gdyby były jeszcze jakeś, to oczywiście jestem gotów odpowiedzieć. Bardzo jeszcze raz dziękuję za wszelkiego rodzaju głosy poparcia. Jestem za to wdzięczny, chociaż motywuje mnie to potrójnie do jeszcze cięższej pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Jestem przekonany, mam taką nadzieję, że przekonał pan parlamentarzystów. Chciałbym przejść do głosowania.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Jeszcze jedno pytanie. Krótkie.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Pan poseł Jacek Protasiewicz.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dosłownie jedno zdanie. Panie ministrze, à propos tych informacji, które nam pan przekazał o strukturze EBI i sposobie obsadzania stanowisk. Wiceprezesem do niedawna – chyba ciągle jest, chociaż nie wiceprezesem – był były premier Finlandii Alexander Stubb, tak że chciałbym tylko zwrócić na to uwagę. Nie wiem, czy ja się mylę w strukturze, czy pan się pomylił w analizie, ale zwracam na to uwagę.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Patkowski:

Ma pan oczywiście, panie pośle, rację, tylko mówimy o innych organach. Bo czym innym jest organ zarząd, a czym innym organ Rada Dyrektorów. Ja się odnosiłem tylko do zakresu Rady Dyrektorów, ale oczywiście nasza była minister finansów pani prof. Czerwińska też jest teraz wiceprezesem. Natomiast mówimy o innym organie. Gdybym kandydował do zarządu, to oczywiście w tym momencie ta dyskusja byłaby zasadna, ale do zarządu nie kandyduję.

Poseł Jacek Protasiewicz (KP):

Dziękuję bardzo. Jestem usatysfakcjonowany.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak jak mówiłem, pan minister bardzo dobrze przekonuje do siebie. Wobec tego zamykam dyskusję. Chciałbym zaproponować przyjęcie następującej opinii: Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP pozytywnie opiniuje kandydaturę pana Piotra Patkowskiego na stanowisko członka Rady Dyrektorów Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Czy nie ma sprzeciwu?

Poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Będziemy głosować.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Będziemy głosować. Kto z państwa posłów członków Komisji jest za – rękami będziemy głosować – przyjęciem tej opinii, którą przeczytałem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że 18 głosów za, 1 przeciw, 13 wstrzymujących się. Stwierdzam zatem, że **Komisja pozytywnie zaopiniowała kandydaturę pana ministra Piotra Patkowskiego na stanowisko członka Rady Dyrektorów Europejskiego Banku Inwestycyjnego**. Bardzo gratuluję pozytywnej opinii, panie ministrze. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy zatem do kolejnego punktu, do rozpatrzenia i zaopiniowania dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu państwa za rok 2020 (druk nr 1234) wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 1273) w zakresie:

1) części budżetowej 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;
2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 8 i 49;
3) części budżetowej 84 – Środki własne Unii Europejskiej:
– wydatki.

Przechodzimy zatem do omówienia części 23. Informację przedstawi pani Magdalena Tarczewska-Szymańska, dyrektor generalna w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę panią dyrektor.

Dyrektor generalna w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Magdalena Tarczewska-Szymańska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, pragnę przeprosić za nieobecność pana ministra Szymańskiego, który jest dzisiaj z panem premierem w Brukseli, niemniej jednak postaram się przedstawić najważniejsze zagadnienia związane z wykonaniem budżetu w 2020 r. w części 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, która jest przedmiotem dzisiejszych obrad Komisji. Postaram się to zrobić syntetycznie. Część jest mała. Dochody budżetowe w części 23 na 2020 r. nie były w ogóle planowane. Jednak w trakcie roku osiągnięto dochody w wysokości 33 tys. zł i dotyczyły one wpływów z rozliczeń i zwrotu z lat ubiegłych. Natomiast wydatki budżetowe na 2020 r. zostały zrealizowane w kwocie 20 141 tys. zł i stanowiły 96,3% planu po zmianach, to jest kwoty 20 908 tys. zł. Wydatki realizowane były w dwóch działach klasyfikacji budżetowej, tj. 750 – Administracja publiczna i 752 – Obrona narodowa.

W ramach działu 750 – Administracja publiczna sfinansowano zadania związane z zapewnieniem funkcjonowania ministra ds. UE w kwocie 900 496 tys. zł, w tym 11 854 tys. zł na wynagrodzenia oraz wydatki związane z tak zwaną pozostałą działalnością, w ramach której sfinansowano składkę dla organizacji międzynarodowej Instytut Bruegla w wysokości 645 tys. zł. W 2020 r. wydatki zarówno bieżące, jak i majątkowe były związane głównie z zakupem niezbędnego sprzętu komputerowego, multimedialnego, informatycznego, z zakupem licencji, oprogramowania, przedłużeniem wsparcia informatycznego na systemy bezpieczeństwa. Na charakter tego typu zakupów wpływ miała przede wszystkim pandemia COVID-19. Planowane w tym dziale wydatki majątkowe związane z modernizacją infrastruktury teleinformatycznej w wysokości 1 000 tys. zł zostały zrealizowane w całości.

W ramach działu 752 – Obrona narodowa nie poniesiono wydatków pierwotnie zaplanowanych na sfinansowanie zadań obronnych ujętych w projekcie programów pozamilitarnych przygotowań obronnych Rzeczpospolitej Polskiej na lata 2021–2035 w wysokości 4 tys. zł. Wpływ na odstąpienie od realizacji wydatków miała pandemia koronawirusa. W 2020 r. wydatki w części 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w UE klasyfikowane były również w ujęciu zadaniowym w podziale na dwie funkcje, dwa zadania, trzy podzadania oraz cztery działania. Podstawową funkcją realizowaną przez ministra ds. Unii Europejskiej była funkcja 15 – Polityka zagraniczna.

Wysoka Komisjo, przedstawiając najistotniejsze informacje z wykonania budżetu ministra ds. Unii Europejskiej za 2020 r., uprzejmie dziękuję za umożliwienie mi zreferowania powyższych spraw i proszę o przyjęcie sprawozdania z wykonania części 23 – Członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w UE za 2020 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję pani dyrektor. Koreferat wygłosi pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę powiedzieć, że wyznaczonym posłem koreferentem był pan poseł Tadeusz Zwiefka, ale z tego względu, że jest w niedyspozycji zdrowotnej, prosił mnie, by go w tej sprawie zastąpić.

Chciałem podziękować pani dyrektor generalnej za przedstawienie szczegółowego omówienia. Wydaje mi się, że szkoda, że w materiałach, które do nas dotarły, nie było tego opisowego omówienia, tylko były tabelaryczne omówienia.

Dyrektor generalna w KPRM Magdalena Tarczewska-Szymańska:

Było też omówienie.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Natomiast jedna rzecz wydaje się tutaj istotna – że jest opinia Najwyższej Izby Kontroli w tych poszczególnych częściach budżetu, które będą przedmiotem omówienia na dzisiejszej Komisji. Zasadniczo rzecz biorąc, NIK nie wnosi uwag do tych części, względnie

stosuje metodę opisową, co jest równoznaczne z tym, że również nie ma uwag do wykonania. Więc to jest ważny element.

Chciałbym zwrócić uwagę, że niewiele zmienia się zatrudnienie w stosunku do roku 2019. Jest wzrost o dwa etaty. Przy czym zawsze na tej Komisji zwracamy uwagę, że – głownie to jest związane z zatrudnieniem tym razem w KPRM, kiedyś w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, jedna funkcja kierownicza – również w pozostałych ministerstwach są też departamenty zajmujące się integracją europejską. I tak dorocznym zwyczajem powtarzamy, że byłoby dobrze, aby przy którymś sprawozdaniu z wykonania budżetu zidentyfikować wszystkie te komórki w pozostałych ministerstwach, które również zajmują się kwestiami europejskimi. To dawałoby pełniejszy obraz, jaki jest potencjał ludzki w administracji, który się tym zajmuje. Rozumiem, że kwalifikacja budżetowa to jedna sprawa, ale ten potencjał, który mamy w różnych komórkach, różnych resortach, też jest tutaj istotny.

Nie mam żadnych uwag do wykonania tej części. Jestem absolutnie zgodny z opinią wyrażoną przez NIK. Natomiast, tak jak powiedziałem, dla pogłębionej wiedzy wydaje mi się, że ta uwaga jest ciągle aktualna i być może udałoby nam się dopracować na przyszłość, aby Komisja do Spraw Unii Europejskiej mogła mieć taką informację, jaki jest potencjał polskiej administracji – nie tylko dawny Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, później MSZ, a obecnie Kancelaria Prezesa Rady Ministrów – w tej sprawie i jej możliwości personalne i również intelektualne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo za wygłoszony koreferat.

Zatem przechodzimy do omówienia części 83 i 84. Tutaj referat w tym zakresie wygłosi przedstawiciel Ministerstwa Finansów. Bardzo proszę pana ministra Piotra Patkowskiego o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Patkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o część budżetową, pozycja 8 rezerw celowych jest to pozycja, która jest przeznaczana na realizację projektów współfinansowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu UE oraz ze środków pomocy bezzwrotnej, rozliczenia programów i projektów finansowanych z udziałem tych środków, a także na rozliczenia z budżetem ogólnym UE. Rezerwę zaplanowaliśmy w ustawie budżetowej na rok 2020 w wysokości 6 271 634 tys. zł. W wyniku nowelizacji ustawy budżetowej oraz blokady środków na wpłatę do Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 zwiększyliśmy kwotę rezerwy do poziomu 7 360 812 tys. zł, z czego rozdysponowaliśmy kwotę 7 359 433 tys. zł, czyli blisko 100% planu. Środki rezerwy zostały przeznaczone na wydatki związane ze współfinansowaniem projektów realizowanych z udziałem środków europejskich w ramach perspektywy finansowej 2014–2020, a także norweskiego mechanizmu finansowego i mechanizmu EOG, a także zadań związanych ze wspólną polityką rolną.

Ze środków rezerwy uzupełniliśmy niedobory na zapłatę polskiej składki do budżetu UE. Odbyło się to jesienią zeszłego roku. A także sfinansowaliśmy szereg działań związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, takich jak zakup sprzętu medycznego, niezbędnych produktów leczniczych oraz tworzenie rezerw strategicznych.

Jeśli chodzi o pozycję 49 rezerw celowych, to jest ona przeznaczana na utrzymanie rezultatów projektów realizowanych przy udziale środków UE, między innymi chodzi o takie projekty jak systemy informatyczne czy wsparcie potencjału realizacji zadań publicznych. Rezerwa była zaplanowana w ustawie budżetowej na rok 2020 w kwocie 1 010 742 tys. zł. W wyniku nowelizacji została ustalona na poziomie 1 487 501 tys. zł, z czego rozdysponowaliśmy 1 462 850 tys. zł, czyli 98,3% planu. Środki rezerwy zostały przeznaczone przede wszystkim na podwyższenie wynagrodzeń pracowników uczelni, na inwestycje budowlane związane z działalnością naukową oraz inwestycje związane z kształceniem realizacji zadań publicznych w sytuacji zagrożenia zdrowia publicznego w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID, takie jak zakup rezerw strategicznych, zapewnienie dostaw środków ochrony indywidualnej oraz produktów medycznych

i sanitarnych, a także pomoc dla osób niemających możliwości powrotu do kraju. Część 84 – środki własne UE, czyli ta część, która służy wpłacie do budżetu Unii z tytułu składki, została zaplanowana w wysokości 21 327 650 tys. zł, oraz w części 83 – rezerwy celowe w wysokości 2 000 000 tys. zł.

W nowelizacji ustawy budżetowej w zeszłym roku zwiększyliśmy planowany poziom wydatków na składkę, jednak te środki okazały się niewystarczające, z związku z czym niedobór wydatków został sfinansowany poprzez przeniesienie innych środków części budżetowej, między innymi z pozycji 8 rezerw celowych, o czym mówiłem przy poprzednim punkcie. Taki wzrost był związany przede wszystkim ze zwiększeniem wysokości składki wynikającym z konieczności zapewnienia dodatkowych środków w budżecie UE na walkę ze skutkami pandemii COVID-19 oraz aktualizacją danych makroostrożnościowych. Ostatecznie wysokość składki wpłaconej przez Polskę do budżetu UE w zeszłym roku wyniosła 24 827 510 tys. zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. W tej części posłem koreferentem jest niezawodnie pan poseł Tadeusz Cymański. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak tu nie chwalić naszego kandydata? Tak dokładna i wyczerpująca informacja, że zdjął mi niektóre szczegóły – i to bardzo szybko, wartko przed chwilą powiedział. Przy okazji, wykorzystując może nietypowo sytuację, chciałbym podziękować koleżankom i kolegom z opozycji za to głosowanie. Nie chodzi o to, że ono było przesądzone, ale o to, że jednak moim zdaniem pierwotny zamysł głosowania przeciw zamienili na wstrzymujący. To jest zasługą jego dobrych – już kończę – to jest zasługą jego wypowiedzi bardzo merytorycznych. Ale mam nadzieję – czego potrzebujemy wszyscy, i wy, i my – że może to jest znakiem większej refleksji i serdeczności wzajemnej, bo tego nam bardzo brakuje. Jest dużo ostrych wypowiedzi. Chcę się tu tą swoją nadzieją podzielić, a wam serdecznie, szczerze, rzeczywiście podziękować.

Co do samego tematu, jak powiedziałem, jest bardzo jasny, właściwie nie ma kontrowersji. Moją uwagę przykuła taka informacja w materiale, w opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Biura Analiz Sejmowych – przykuła i trochę zaniepokoiła. Otóż w uwagach ogólnych generalna opinia NIK-u o wszystkich rezerwach celowych była opisowa. Co to znaczy? W naszym języku oznacza to, że nie była pozytywna, ale nie była też negatywna, czyli były jakieś uwagi. Tutaj przed chwilą jeszcze – bo się przedłużyło to spotkanie, ta pierwsza część – przedstawiciel NIK był pytany przeze mnie, bo chciałem to wyjaśnić, i chcę Wysokiej Komisji powiedzieć, że te uwagi dotyczyły generalnej opinii. To po pierwsze. A jeżeli chodzi o te szczegółowe konkretne kwestie obecnie omawiane – tego to nie dotyczyło. I uwagi dotyczyły czasu wprowadzenia, momentu wprowadzenia, a nie istoty, czyli celu i wysokości korekt. To powinno nas uspokoić i pozwolić nam bez większych wahań przychylić się też do opinii pozytywnej. I taką też opinię wyrażam i apeluję. Nie chcę się rozwodzić, bo ubiegłoroczny COVID nie może być tanim wytłumaczeniem jakichś uchybień, niemniej to była sytuacja naprawdę ekstraordynaryjna. Dotyczy to szerszego kontekstu naszych wszystkich działań. Nikt tego nigdy nie ćwiczył. Każdy się tłumaczy, zasłania innymi krajami, ale naprawdę są sytuacje, kiedy nawet kanon poprawności czy formalności, prawnej rzetelności musi ustąpić pewnej logice. I nie chodzi o pobłażanie. Chodzi o wyrozumiałość. O to trzeba też tutaj prosić i apelować. W każdym razie jako koreferent apeluję i proszę, rekomenduję przyjęcie pozytywnej opinii w tym punkcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Koreferat do części 84 wygłosi pan poseł Andrzej Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jak już powiedziano na wstępie, dysponentem części 84 – Środki własne UE, czyli de facto, mówiąc w sposób uproszczony, polskiej składki do budżetu, jest Ministerstwo Finansów. Z wypowiedzi pana ministra i z materiałów, które otrzymaliśmy, dowiedzieliśmy się, że była ta część nowelizowana i ponadto

była też rezerwa dwumiliardowa w części 8 rezerw celowych. Nowela budżetu z listopada 2020 r. zwiększyła tę część do ponad 23 500 000 tys. zł, i jeszcze 400 000tys. zł było w części 83. Łącznie te wydatki zaplanowane wyniosły ponad 24 800 000 tys. zł – skracając te wszystkie cyfry. Jednocześnie porównanie do roku 2019 – tu nastąpił istotny wzrost, bo 14,3% stanowił ten wzrost w stosunku do naszych zobowiązań wykonanych w roku 2019, co stanowi 4,3% ogólnego budżetu. Ale z drugiej strony zawsze też chcemy to porównać i myślę, że to jest dobre porównanie, jak się kształtowały przypływy i jakie na przykład było wykonanie z funduszy europejskich. Ono wyniosło blisko 90 000 000 tys. zł, przy czym saldo transferów wyniosło 57 700 000 tys. zł. Tu mamy też prawie ponaddziesięciomiliardowy wzrost w stosunku do roku 2019. Można więc powiedzieć, że niewątpliwie zwiększone zobowiązania wynikające ze składki, która została podniesiona, tak jak powiedział pan minister Patkowski, w związki z epidemią COVID, też znajduje swoje odzwierciedlenie w transferach. To też wynika oczywiście z końcówki poprzedniego budżetu i z wielu innych czynników, ale przede wszystkim zaś wynika też z faktu, że jednak te transfery są zauważalnie wyższe od naszych zobowiązań, co jest zawsze takim sakramentalnym pytaniem, wtedy kiedy i opinia publiczna, i również media pytają o to, jak to wygląda, czy nasze zobowiązania wynikające z wpłat na środki własne UE pokrywają to, co transferuje się per saldo do Polski. Również i w tej sprawie jest pozytywna opinia NIK, stąd też wnoszę o pozytywną opinię dotyczącą części 84. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram zatem dyskusję. Nie widzę zgłoszeń państwa posłów. Zatem zamykam dyskusję. Zadaniem Komisji jest przedstawienie Komisji Finansów Publicznych opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa za rok 2020. Chciałbym zaproponować, aby Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że **Komisja przyjęła pozytywną opinię w sprawie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za rok 2020 w zakresie właściwości naszej Komisji**. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzę, że tak właśnie przyjęliśmy. Sprzeciwu nie słyszę, tym samym przyjęliśmy opinię dla Komisji Finansów Publicznych.

Mamy jeszcze jedno zadanie, aby wyznaczyć osobę upoważnioną do przedstawienia stanowiska Komisji na forum Komisji Finansów Publicznych. Chciałbym zaproponować, abyśmy upoważnili do tego pana posła Andrzeja Grzyba. Czy pan poseł wyraża zgodę? Tak, wyraża. Nie ma innych zgłoszeń, sprzeciwu też nie widzę, więc Komisja zdecydowała, że upoważnia pana posła do zaprezentowania opinii Komisji na forum Komisji Finansów Publicznych. Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do kolejnego punktu, punktu trzeciego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie nowej strategii finansowania na potrzeby finansowania Next Generation EU (COM(2021) 250 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Piotr Patkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie tego stanowiska.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Patkowski:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, wracamy do gorącego tej wiosny tematu, czyli „Krajowego programu odbudowy", a mówiąc konkretniej – potrzeb finansowania programu Next Generation. Przechodzimy już do kolejnego etapu tego procesu, który, tak jak to było zapowiadane, jak zapowiadała sama Komisja Europejska, mógł być uruchomiony dzięki ratyfikacji mechanizmów finansowania przez wszystkie państwa członkowskie – Komisja Europejska uruchamia proces pozyskiwania kapitału na obsługę całego programu. W związku z tym Komisja Europejska wydała komunikat w sprawie omawianej strategii finansowania. W tym komunikacie zostały przedstawione założenia specjalnej strategii wydajnego, elastycznego i zdywersyfikowanego finansowania działań naprawczych. Celem Komisji jest niezakłócone pozyskiwanie środków na rynkach finansowych na najbardziej korzystnych warunkach. Zgodnie z tym, co było omawiane

podczas procedury ratyfikacyjnej, zamierzeniem Komisji jest pozyskanie środków w łącznej kwocie 806 000 000 tys. euro w cenach bieżących. Ta kwota zostanie wydatkowana zarówno na obsługę finansowania bezzwrotnego, jak i w formie preferencyjnych pożyczek. Warto podkreślić, że takie zaciąganie pożyczek na rynku przez Komisję Europejską w imieniu Unii nie jest nowym rozwiązaniem. Taki mechanizm jest stosowany od lat, a ostatnio w odniesieniu do instrumentu SURE, którego dotyczy kolejny punkt dzisiejszego posiedzenia. Warto powiedzieć, że sam mechanizm jest nam znany, natomiast skala rzeczywiście jest nowa. W związku z tą skalą, która przewyższa poprzednie skale, konieczne jest wypracowanie rozwiązania. Waśnie ze względu na tę skalę, z jaką mamy do czynienia w przypadku tego procesu, została zaprezentowana strategia wzorowana na modelu dużego emitenta krajowego. Obejmuje ona szeroki wachlarz instrumentów długoterminowych o terminie zapadalności do 30 lat oraz krótkoterminowych. Ważnym elementem będą również zielone obligacje. Ich emisja pozwoli na poszerzenie bazy inwestorów i uczyni z UE jednego z największych emitentów zielonych obligacji na świecie.

Emisja instrumentów finansowych zostanie usprawniona dzięki zastosowaniu po raz pierwszy nowoczesnej platformy aukcyjnej oraz utworzeniu sieci głównych dilerów wspierających Komisję w sprawnej organizacji emisji oraz płynności obligacji na rynku wtórnym. Komisja Europejska rozpoczęła wdrażanie mechanizmu od początku czerwca, czyli stało się dokładnie tak, jak prezentował pan minister Buda, mówiąc, dlaczego ta ratyfikacja w terminie jest ważna. Od początku była mowa, że dlatego, żeby od czerwca można było uruchomić finansowanie – i ono właśnie już się rozpoczęło dwa tygodnie temu.

Na początku czerwca Komisja wydała również pierwszą decyzję w sprawie pożyczek oraz pierwszy półroczny plan finansowania. Coroczne decyzje będą określały limit emisji instrumentów długookresowych i krótkookresowych w okresie dwunastu miesięcy, limit jednorazowej emisji oraz maksymalną średnią zapadalność instrumentów długookresowych. Wyjątkowo pierwsza decyzja obejmuje krótszy okres – do końca roku 2021. Plany finansowania precyzujące warunki emisji będą ustalane na okres sześciu miesięcy. Co bardzo istotne, Komisja zapewni zachowanie pełnej przejrzystości i rozliczalności procesu pozyskiwania środków na rynkach finansowych. Półroczne plany będą stanowiły informacje dla PE, Rady, rynków i opinii publicznej. Ponadto Komisja będzie regularnie informowała Radę i PE o wszystkich aspektach strategii zarządzania długiem. Rachunki i sprawozdania finansowe będą sporządzane zgodnie z zasadami i procedurami ustanowionymi przez księgowego Komisji, będą poddane audytowi i skonsolidowane w ramach różnych sprawozdań finansowych UE. Dlaczego ten komunikat jest szczególnie istotny dla Wysokiej Komisji? Z dwóch powodów. Pierwszy powód jest taki, że zgodnie z tymi obawami, które nam też towarzyszyły przy procedurze ratyfikacyjnej, będziemy w pełni znali przejrzystość działań Komisji Europejskiej. Czyli Komisja nie będzie działała w ciemnych korytarzach. Będziemy doskonale wiedzieli, w jaki sposób pozyskuje dług. I tak naprawdę pozyskuje go w imieniu państw członkowskich. Druga kwestia, dlaczego ten komunikat jest istotny – ponieważ pewnym zagrożeniem dla rynku byłoby niezsynchronizowanie działań państw członkowskich i Komisji Europejskiej przy pozyskiwaniu kapitału dłużnego z rynków, a dzięki tej strategii będzie można tak opracować strategię poszczególnych państw, abyśmy nie mieli problemów chwilowych z popytem i podażą, jeśli chodzi o pozyskiwanie środków od inwestorów. Mając na uwadze powyższe informacje, zwracam się do Wysokiej Komisji z uprzejmą prośbą o przyjęcie stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Kazimierz Matuszny. W jego imieniu, w zastępstwie sprawozdanie przedstawi pan poseł Marcin Gwóźdź. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Gwóźdź (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, drodzy państwo, przede wszystkim komunikat Komisji jest dokumentem UE, który nie jest projektem aktu prawnego, w związku z tym nie wywołuje skutków prawnych. W odniesieniu do stanowiska rządu chciałbym zwrócić uwagę na to, że rząd słusznie w swoim stanowisku podkreśla znaczenie pełnej przejrzy-

stości procesów zaciągania i spłacania pożyczki oraz bieżącego informowania o wszelkich ich aspektach. Również bardzo ważnym elementem jest zapewnienie równego traktowania wszystkich beneficjentów środków poprzez ujednolicenie warunków, na których udostępnione będzie finansowanie. Rząd również pozytywnie ocenia plan utrzymania na rachunku w EBC ostrożnościowych zasobów pieniężnych na poziomie minimalnym gwarantującym zachowanie płynności instrumentu. Rząd zgadza się także z podejściem, w którym państwo członkowskie zaciągające pożyczkę jest bezwarunkowo odpowiedzialne za jej spłatę i ponosi wszystkie związane z nią koszty. To są bardzo istotne kwestie. Opinia BAS wobec stanowiska rządu jest pozytywna, w związku z tym wnoszę o pozytywną opinię do stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram zatem dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zatem zamykam dyskusję. Chciałbym zaproponować i zapytać: czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam więc, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2021) 250 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu trzeciego.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Finansowego i Komitetu ds. Zatrudnienia: Sprawozdanie dotyczące europejskiego instrumentu tymczasowego wsparcia w celu zmniejszenia zagrożeń związanych z bezrobociem w sytuacji nadzwyczajnej (SURE), jaka wystąpiła w związku z pandemią COVID-19, na podstawie art. 14 rozporządzenia Rady (UE) 2020/672 SURE: analiza sytuacji po sześciu miesiącach (COM(2021) 148 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje również pan minister Piotr Patkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MF Piotr Patkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Obowiązek przedstawienia rzeczonego sprawozdania przez Komisję Europejską co pół roku wynika z rozporządzenia wprowadzającego ten instrument. Pragnę poinformować, że rząd przyjmuje do wiadomości to sprawozdanie. SURE to mechanizm skierowany do wszystkich państw członkowskich dotkniętych pandemią, w szczególności na rynku pracy. Instrument ma charakter tymczasowy, obowiązuje do 31 grudnia 2022 r. Pomoc ma formę pożyczek dla państw członkowskich w łącznej kwocie do 100 mld euro. Dobre przyjęcie instrumentu przez państwa członkowskie wynikało z jego charakteru. Był on skierowany do wszystkich państw dotkniętych przez kryzys, a tym samym pozwalał uniknąć stygmatyzacji zwykle powiązanej z korzystaniem z mechanizmów antykryzysowych. Ponadto duże zainteresowanie pożyczkami wynika z korzystnych warunków finansowych. UE była znaczącym emitentem obligacji na rynkach kapitałowych i ma wysoką zdolność pozyskiwania finansowania na bardzo korzystnych warunkach dzięki najwyższym ocenom. To jest najwyższy rating według instytucji. W związku z tym środki pozyskiwane z instrumentu SURE stanowią dla wielu państw członkowskich tańsze niż własna emisja instrumentów dłużnych źródło finansowania. Pragnę zauważyć, że wśród takich państw była także w zeszłym roku Polska. Polska skorzystała z pożyczki z instrumentu SURE łącznie na kwotę 11,2 mld euro i jest, oprócz Włoch i Hiszpanii, trzecim największym beneficjentem instrumentu. Pożyczka przyznana Polsce pokrywała wydatki publiczne, które zostały poniesione lub zaplanowane do poniesienia na ochronę miejsc pracy zgłoszonych we wniosku o pożyczkę. Były to przede wszystkim programy pomocowe ustalone w ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, czyli programy obniżenia składek na ubezpieczenie społeczne, świadczeń postojowych dla osób samozatrudnionych i osób pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych, dofinansowania wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne, dofinansowania dla

osób samozatrudnionych, a także pożyczek, które mogły zostać przekształcone w dotacje udzielane osobom samozatrudnionym, mikroprzedsiębiorcom i organizacjom pozarządowym. Warto zwrócić uwagę, że środki z instrumentu SURE są środkami pożyczkowymi, natomiast dzięki otrzymaniu takiej formy pożyczek państwo polskie było przynajmmniej na tę kwotę zluzowane z obowiązku plasowania emisji swoich własnych obligacji, dzięki czemu część tego kapitału mogliśmy pozyskać rzeczywiście w formie dłużnej, ale na tańszych warunkach. Wynika to z tego, że pożyczka UE skierowana jest bezpośrednio do budżetu państwa oraz następnie spłacana przez Skarb Państwa, a nie jak w przypadku funduszy europejskich bezpośrednio do beneficjentów tych działań.

Jeśli chodzi o ocenę efektywności instrumentu, rząd podziela w sprawozdaniu pozytywną ocenę dotyczącą oddziaływania instrumentu. Finalna ocena będzie możliwa dopiero po zakończeniu jego funkcjonowania. Mając na uwadze powyższe informacje, zwracam się do Wysokiej Komisji z uprzejmą prośbą o przyjęcie stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pani poseł Anna Kwiecień, która jest oczywiście obecna na sali. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu. Dziękuję za niezawodne przybycie.

Poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, tak jak już pan minister powiedział, europejski instrument tymczasowego wsparcia w celu zmniejszenia zagrożeń związanych z bezrobociem w sytuacji nadzwyczajnej, jaka wystąpiła w związku z pandemią COVID-19, został uruchomiony jako nowy mechanizm pomocowy na podstawie rozporządzenia po to, aby wspierać państwa w zakresie walki ze skutkami pandemii, szczególnie w obszarze zatrudnienia. Tutaj dzisiaj wyrażamy swoje stanowisko do sprawozdania, które zostało przygotowane za okres półroczny i wydaje się, że trudno nie poprzeć stanowiska rządu, bo po prostu ta opinia jest pozytywna. Ja tylko przypomnę, że my z tego instrumentu, podobnie jak inne państwa, skorzystaliśmy i zasililiśmy naszych przedsiębiorców. Przypomnę jeszcze raz, że w ramach między innymi tych środków – bo nie tylko, bo były też przecież tarcze antycovidowe, które bardzo mocno wspierały zarówno przedsiębiorców, jak i instytucje w okresie walki ze skutkami COVID-19 – ale właśnie z tego instrumentu skorzystaliśmy, aby zwolnić z opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przewidziane w ustawie covidowej, w zakresie wydatków związanych ze wsparciem osób samozatrudnionych, wszystkich spółdzielni socjalnych oraz w przypadku przedsiębiorców, którzy zgłosili do ubezpieczenia do 50 osób, a także jeśli chodzi o świadczenie postojowe dla osób samozatrudnionych i osób pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych, dofinansowanie wynagrodzeń składek na ubezpieczenie społeczne dla przedsiębiorców i innych podmiotów, które korzystają z obniżonego wymiaru czasu pracy, dobrowolnie skracają czas pracy lub gdy utrzymano zatrudnienie pracowników, dofinansowanie dla osób samozatrudnionych niezatrudniających pracowników czy też pożyczki, które mogą zostać przekształcone w dotacje udzielane osobom samozatrudnionym, mikroprzedsiębiorcom i organizacjom pozarządowym w odniesieniu do kwot faktycznie przekształconych w dotacje.

Szanowni państwo, warto podkreślić, tak jak pan minister powiedział, że to nie jest instrument bezzwrotny. To jest pożyczka i na efekty trzeba jeszcze poczekać – myślę – kilka lat. W krótkoterminowym okresie można absolutnie ocenić to pozytywnie, aczkolwiek pojawiają się też krytyczne uwagi. Chociażby związek zawodowy „Solidarność" wniósł pewne swoje krytyczne uwagi do tego sprawozdania. Szanowni państwo, wydaje się, że Komisja Europejska i UE powinny na stałe wpisać i w sposób niezwykle bardziej elastyczny reagować na tego rodzaju zagrożenia, co wskazuje chociażby związek zawodowy „Solidarność". Wydaje się też, że jest to słuszna uwaga w związku z tym, że pierwsze środki finansowe, jakie napłynęły do Polski z tego instrumentu, żebym nie przekręciła – to był chyba październik, prawda? Październik ubiegłego roku. Cieszymy się, że mogliśmy skorzystać z tego instrumentu. Myślę, że trudno doszukiwać się czegoś bardzo krytycznego w tym dokumencie. Właściwie to wszystko. W związku z tym

uprzejmie proszę Komisję o poparcie stanowiska rządu w kwestii sprawozdania Komisji dla PE, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Finansowego i Komitetu ds. Zatrudnienia i pozytywne zaopiniowanie tego stanowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję pani poseł. Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń. Zatem zamykam dyskusję. Chciałbym zapytać – czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informacje rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2021) 148 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu**. Na tym zamykam rozpatrywanie punktu czwartego.

Przechodzimy do punktu piątego – sprawy bieżące. Chciałbym poinformować państwa posłów o tym, że kolejne posiedzenia Komisji odbędą się 7, 8 i 9 lipca. Czy jeszcze ktoś ma jakieś sprawy bieżące do omówienia? Pilne, ważne komunikaty? Nie widzę. Zatem zamykam rozpatrywanie punktu piątego. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Dziękuję państwu.